

Pomiędzy alfą i omegą porozrzucane butelki,
puste jak słowa rzucane przed wieprze.
Podobnie jak za, koniecznie.

Dawno, dawno temu, za siódmą górą
miałem kij do cofania rzeki.
Podczas siódmej próby rozpękł
na niezliczone części.

Drzazgi i belki, wszystkie w oczach bliźnich,
zresztą zapisano to w księgach, opasłych
i tłustych, najpewniej czarnoksiężskich.

O czym zaświadczy czarny kot, najważniejszy
element nocy miękko otwierającej sny,
po raz pierwszy, a może ostatni.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 24.11.2022 07:17

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.